

Od autora

Książkę tę zacząłem pisać w 1960 r. w związku z przygotowaniem rozprawy doktorskiej w Katedrze Historii Filozofii Nowożytnej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę nad nią ukończyłem w czerwcu 1964 r.; później pierwotny tekst uległ pewnym zmianom, wprowadzonym zwłaszcza do rozdziału I, nie był jednak ani przerabiany merytorycznie, ani uzupełniany. Tym tłumaczy się niemal zupełne pominięcie tych pozycji dotyczących badanego tematu, które ukazały się po 1963 r. Wypada dodać, że trzy fragmenty tej książki były ogłoszone w czasopiśmie: jeden – w „Odrodzeniu i Reformacji w Polsce”, t. IX, 1964; drugi – w „Studiach Filozoficznych”, nr 1 (40), 1965; trzeci – w „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. 12, 1966.

Pierwotny plan przewidywał umieszczenie w tej książce rozdziału poświęconego stosunkowi historii i filozofii w myśli średniowiecza – miał on zarysować tło kontrastowe dla omawianych tu przemian. Praca nad tym rozdziałem, rozpoczęta w 1961 r., okazała się jednak o wiele trudniejsza niż przypuszczałem. Zdołałem ją doprowadzić do końca dopiero w lipcu 1967 r., przy czym tekst rozrósł się tak bardzo, a zarazem tak dalece odszedł od wiodącej tematyki tej rozprawy, że trzeba było opublikować go osobno. Ukazał się on w 1968 r. pod tytułem *Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza*. Wspominam o tym, aby wyjaśnić, jak to się stało, że dopiero teraz wydaję książkę napisaną przed czterema laty. Równocześnie chciałbym zwrócić uwagę Czytelnika na fakt, że pewne stosowane tu pojęcia wprowadzone zostały we wcześniej ogłoszonej pracy, co może zmuszać do sięgnięcia po nią dla wyjaśnie-

nia sobie spraw, o których tu mowa; dotyczy to zwłaszcza znajdującej się w rozdziale I analizy sposobu myślenia charakterystycznego dla czasów Odrodzenia i Reformacji.

Zbierając materiały do tej książki oraz pisząc ją i redagując, korzystałem ze wskazówek, sugestii i informacji wielu osób, których uczynność utwierdziła mnie w przekonaniu, że ideał współdziałania w prowadzeniu pracy badawczej jest dziś równie żywotny jak w XVII w. Muszę tu przede wszystkim wymienić moich Nauczycieli: prof. dr. Leszka Kołakowskiego, który był moim promotorem, i prof. dr. Bronisława Baczko; Ich pracom oraz codziennemu niemal kontaktowi z Nimi zawdzięczam po prostu wszystko, co umiem. Chciałbym nadto przekazać wyrazy szczerzej i głębokiej wdzięczności prof. dr. Ninie Assorodobraj, dr. Benedetto Bravo, prof. dr. Stanisławowi Herbstowi, dr. Lechowi Szczuckiemu oraz prof. dr. Januszowi Tazbirowi, których krytyczne uwagi i sugestie pozwoliły mi nadać tej książce kształt ostateczny. Wreszcie pragnę podziękować wszystkim bibliotekarzom, z którymi stykałem się i których cierpliwości nadużywałem w ciągu wielu lat, a w szczególności pracownikom Biblioteki Wydziału Filozoficznego UW oraz jej kierownikowi mgr. Januszowi Krajewskiemu.

Nie muszę podkreślać, że mnie tylko obciąża odpowiedzialność za wszystkie błędy i niejasności, których nie zdołałem uniknąć.

K.P.

Warszawa, w lutym 1968 r.